

[sprzeciwiają się decyzji Trybunału Konstytucyjnego](#)

Lekarze również sprzeciwiają się decyzji Trybunału Konstytucyjnego

Pomysłodawczynią listu otwartego lekarzy do sędziów Trybunału Konstytucyjnego była lek. Kaja Filaczyńska, z Wrocławia. List w zwięzłych i prostych słowach wyjaśnia aspekty medyczne i określa ryzyko powikłań związanych z ciążą z wielowadziem. – Niestety w społeczeństwie nie ma świadomości, że zarówno taka ciąża, jak i poród to ogromne ryzyko dla kobiety – podkreśla.

Autorzy listu zwracają również uwagę na istotną kwestię, związaną z postawieniem lekarzy w bardzo trudnej sytuacji: „Uchylenie dopuszczalności przerywania ciąży postawi lekarzy w sytuacji, kiedy to cierpienie będą musieli zadawać lub przedłużać wbrew woli pacjentki i ze świadomością możliwych powikłań. To działanie stoi w sprzeczności z zapisami Kodeksu Etyki Lekarskiej”.

Jedną z pierwszych osób, która podpisała list, był łódzki lekarz Damian Patecki: – Bardzo cieszę się, że mogłem wyrazić poparcie dla treści tego listu. W całej tej dyskusji przeważają argumenty ideologiczne, my zwracamy uwagę na aspekty medyczne – tłumaczy.

Podobnie postąpiło blisko 1000 lekarzy: by móc znaleźć się na liście protestujących, trzeba było wysłać e-mailem skan pieczętki i numer PWZ. Analizując listę, można wywnioskować, że wiele osób to lekarze młodzi – stażyści i rezydenci. – Cieszę się, że młode pokolenie nie pozostaje obojętne wobec prób odebrania kobietom praw do dobrej opieki medycznej – dodaje K. Filaczyńska.

List nie jest jedyną formą wyrażania sprzeciwu wobec decyzji TK. W chwili, gdy zamykamy ten numer „Panaceum”, budowana jest grupa na Facebooku „Medycy przeciwko wyrokowi Trybunału”, założona przez dwie młode lekarki z Łodzi. W ciągu pierwszej doby dołączyło do niej ponad 2500 medyków – lekarzy, lekarzy dentystów, pielęgniarek, ratowników medycznych. Jak mówią założycielki grupy, planują szerokie działania: – Chcemy stworzyć informacyjną stronę internetową, mówiącą o medycznych konsekwencjach tej decyzji. Zachęcamy do masowego podpisywania otwartego listu sprzeciwu. Jeśli manifestacje będą kontynuowane, chcemy zaoferować wsparcie i zabezpieczenie medyczne tych zgromadzeń. Zastanawiamy się nad symbolem, którym moglibyśmy manifestować swoje zdanie w pracy – informuje Katarzyna Zydek, pomysłodawczyni i inicjatorka grupy.

Numer zamknęliśmy 26 października 2020 r.